

NR 2(56)/2010
MARZEC-KWIECIEŃ

VITA ACADEMICA

ISSN 1642-2244

BIULETYN INFORMACYJNY UNIwersYTETU PAPIESKIEGO JANA PAWŁA II

ERASMUS



X Dni Tischnerowskie
21-24 kwietnia 2010



Festiwal Nauki w Krakowie

Technologia-Sztuka-Życie
12-15 maja 2010

Zapraszamy!

program festiwalu
www.festiwalnauki.krakow.pl



Spis treści

X Dni Tischnerowskie Nadzieja to ludzka rzeczywistość – rozmowa z ks. dr. hab. Władysławem Zuziakim, prof. UPJPII	3, 6-7
Wydarzyło się	4
Budowa Biblioteki	5
Zrozumieć człowieka	8
XIII Dzień Judaizmu Wezwani dla obietnicy	9-10
X Dzień Islamu Bóg kocha dającego	10-11
20 lat Fundacji – rozmowa z ks. prezesem Andrzejem Kopiczem	12-13
XL Sympozjum Katechetyczne MWIK	14-15
Ekumenizm w domowym zaciszu	15
Erasmus Pięć miesięcy, które zmienia wszystko... ..	16-17
Tutaj zaczyna się świat!	17-18
Biblia w kulturze świata	19
Chór Psalmodya A dawny to zwyczaj wszędzie... ..	20
Na bułgarskiej ziemi... ..	21
Pożegnanie śp. ks. dr. Józefa Rapacza	22
X Dni Tischnerowskie - program	23



VITA ACADEMICA

Biuletyn Informacyjny
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II
w Krakowie

Redakcja
ul. Kanonicza 9, 31-002 Kraków
tel./faks 12 370 86 06
e-mail: rzecznik@upjp2.edu.pl

Redaktor prowadzący: Jędrzej Majka
Opracowanie graficzne: Krzysztof Korzeniak

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz
zastępuje sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania
tekstów przyjętych do druku.

Numer zamknięto 30 marca 2010 r.

Nadzieja to ludzka rzeczywistość

Z ks. dr. hab. Władysławem Zuziakiem, prof. UPJPII, prorektorem ds. nauki, rozwoju i współpracy międzynarodowej rozmawia Piotr Guzdek.

Ksiądz profesor był uczniem ks. Józefa Tischnera. Jaki obraz jego osoby jako filozofa, profesora, pedagoga i wykładowcy utrwalił się w księdza pamięci?

Ks. Tischner gromadził na seminariach naukowych studentów różnorodnych specjalności: historyków, filozofów, fizyków, artystów. Tischner wychodził naprzeciw człowiekowi i pomagał nam, niezależnie od wykonywanych profesji, odnajdywać nasze człowieczeństwo. Przy nim ludzie czuli się bezpiecznie, pewnie, garnęli się do niego. Jego wykładów słuchaliśmy z uwagą, często na stojąco, bo niemal nigdy nie zdarzało się, aby pozostawały na wykładach jakieś wolne miejsca siedzące. Studenci i pracownicy naukowi siadali na schodach, parapetach, podłodze i słuchali. Zaś Tischner przez swoje żywe myślenie zapraszał nas do udziału w odkrywaniu nośnych filozoficznie idei. Uczył gruntownej analizy tekstu, ale też nie pozwalał, abyśmy się stali niewolnikami schematycznego myślenia. Podkreślał przy tym, że szkoda czasu na czytanie przeciętnych dzieł, że powinniśmy pochylać się nad klasykami filozofii i wydobywać z ich refleksji filozoficzne perełki, by potem twórczo je pogłębiać. Tischner jako wykładowca i prawdziwy wychowawca zawsze jawił się jako ten, który towarzyszył nam w odkrywaniu świata wartości, w wyzwaniu od przesądów. W trudnych czasach komunizmu, kiedy ludzie szukali wzorców i punktów odniesienia dla swoich moralnym wyborów, Tischner analizował z nami piękno w ujęciu Kanta, przewartościowanie wartości Nietzschego, hierarchię wartości zaproponowaną przez Schele-
ra... Otwierał dzięki temu przed nami nowe, fascynujące horyzonty myślenia, które z innego punktu widzenia ukazywały otaczającą nas rzeczywistość. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że było to wielkie budowanie, zachęta do ciągłego wznoszenia się, przekraczania własnych ograniczeń i ograniczeń przaisnej rzeczywistości. Jego optymizm, poczucie humoru i radość budziły zaufanie i dawały nadzieję. Pod tym względem miał osobowość podobną do Karola Wojtyły. Tytuł książki pamiątkowej, którą

otrzymał z okazji swoich 60. urodzin, głosił: Zawie-
rzyć człowiekowi. Ten tytuł jest bardzo wymowny, a zarazem prawdziwy. Tischner wierzył w człowieka, dlatego poprzez swoją filozofię dążył do odkrywania najlepszych stron człowieczeństwa i nam, swoim uczniom, zaszczepiał tę piękną wiarę.

Od śmierci ks. Tischnera wzrasta liczba szkół, których społeczności obierają autora *Etyki solidarności* za swojego patrona. Zrodziło się pojęcie rodziny szkół Tischnerowskich. Co ks. Tischner może dziś zaproponować młodym ludziom? W czym tkwi życiodajna siła tej dynamicznie powiększającej swe szeregi rodziny, zafascynowanej i kierującej się myślą ks. Tischnera?

Młodych ludzi może pociągać filozofia nadziei Józefa Tischnera. Twierdził on, że nadzieja to ludzka rzeczywistość. W filozoficznej refleksji ukazywał młodym misterium człowieczeństwa oraz piękno tajemnicy spotkania z Drugim. Zwracał uwagę na coś tak podstawowego jak „obecność”, w której mieści się wszystko. Poprzez rozważanie „Ja aksjologicznego” kładł nacisk na konieczność pochylenia się nad problemem własnej tożsamości. Tischner stawiał nam wymagania, zaczynając od próby zrozumienia pojęcia wartości, w imię których te wymagania mają być podejmowane. W tym chyba tkwi jego „skuteczność pedagogiczna”. Zawsze powtarzał, że człowiek żyje i jest zanurzony w świecie wartości, które są ponadczasowe i uniwersalne. Ze względu na ich zmienność mogą być one oparciem w burzliwym życiu młodych ludzi. Siła i głęboka, prawdziwa atrakcyjność wartości pociągają człowieka do twórczego działania. Tischner wyraźnie podkreślał, że idee zmieniają świat. Kierując się nimi, również i my, na miarę swoich możliwości, możemy tego dokonywać. Choć ludzie czasami nie dorastają do wartości, to w momencie, kiedy są one przez nich podejmowane, pomagają wzrastać zawartemu w nas człowieczeństwie. Dlatego mówienie młodym o wartościach jest wciąż tak ważne i aktualne. Co więcej, człowiek stojącego u progu dorosłości cechuje entuzjazm,

ciąg dalszy na stronie 6

13 stycznia Międzywydziałowy Instytut Ekumenii i Dialogu oraz Klub Inteligencji Katolickiej zorganizowały debatę „Ekumenizm po domowemu. Małżeństwo i rodzina chrześcijan różnych wyznań”. Debatę z udziałem osób o różnej przynależności wyznaniowej żyjących w związkach małżeńskich poprowadził dr Marek Kita.

14 stycznia odbył się XIII Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce pod hasłem „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę (Rdz 12, 1). Nabożeństwu słowa Bożego przewodniczył metropolita krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz. Po wspólnej modlitwie naczelny rabin Krakowa Boaz Pasz wygłosił wykład „Wyjdź! – droga wiary”.

17 stycznia z okazji Roku Kapłańskiego studenci Wydziału Nauk Społecznych zorganizowali dedykowany kapłanom koncert „Jemu wszystko, sobie nic”.

17-24 stycznia trwał Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

28 stycznia odbył się X Dzień Islamu w Kościele Katolickim w Polsce pod hasłem „Chrześcijananie i muzułmanie – zjednoczeni w przewycięzaniu ubóstwa” organizowany przez Międzywydziałowy Instytut Ekumenii i Dialogu oraz Duszpasterstwo Ekumeniczne Archidiecezji Krakowskiej.

1 lutego Fundacja im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie zainaugurowała obchody 20-lecia powstania Fundacji. Liturgii przewodniczył bp prof. dr hab. Tadeusz Pieronek. Oprawę muzyczną zapewnił Chór Psalmodia, przy organach dr hab. Wiesław Delimat.



18 lutego Uniwersytet Papieski Jana Pawła II we współpracy z Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych Kapucynów zorganizował VII międzynarodowe i interdyscyplinarne sympo-

zjum „Biblia w kulturze świata”. Symposium odbyło się w auli seminaryjnej przy klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Krakowie.

19 lutego odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie Czytelnicy Instytutu Historii Sztuki i Kultury, której nadano imię ks. prof. Zdzisława Klisia.

25 lutego Katedra Eklezjologii Wydziału Teologicznego zorganizowała konferencję naukową „Kapłaństwo zakonników. Refleksja teologiczna w Roku Kapłańskim”. Konferencja odbyła się w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie.

3 marca Biuro Współpracy z Zagranicą zorganizowało spotkanie dla studentów i doktorantów UPJPII zainteresowanych wyjazdem zagranicznym na część studiów lub praktykę.

W dniach 4-6 marca prezentowaliśmy naszą ofertę edukacyjną na XIII Międzynarodowym Salonie Edukacyjnym Perspektywy 2010, które odbyły się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

6 marca Międzyzakonny Wyższy Instytut Katechetyczny zorganizował XL Sympozjum Katechetyczne w MWIK „Służyć i królować, czyli o kapłaństwie powszechnym”.



W dniach 15-16 marca Koło Naukowe Teologów zorganizowało ogólnopolską konferencję studencką „Chrześcijańskie poszukiwania odpowiedzi na wyzwania współczesności”.

W dniach 17-19 marca uczestniczyliśmy w 12. Targach Edukacyjnych w Krakowie.

Odeszli

6 lutego, w wieku 54 lat i 28 lat kapłaństwa, zmarł ks. kanonik dr Józef Rapacz, wicedyrektor IPK, adiunkt na Wydziale Teologicznym.

26 lutego, w wieku 22 lat, zmarł Bartłomiej Zdunek, student III roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej WNS.

Budowa Biblioteki

W ramach projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 1.1.A MRPO 2007 – 2013 Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie realizuje prace budowlane wykończeniowe, prace instalacyjne i zagospodarowanie terenu oraz zakup sprzętu i wyposażenia na potrzeby uczelnianej Biblioteki, mieszczącej się przy ul. Bobrzyńskiego 10. Prace budowlane są realizowane od kwietnia 2009 r., natomiast dostawy od roku 2008 (zakup i montaż wyposażenia Sali Audytorijnej). W najbliższych dniach uruchomiona zostanie strona internetowa projektu na stronie uczelni, gdzie można się będzie między innymi zapoznać ze zdjęciami z poszczególnych etapów prac.

W zakresie rzeczowej realizacji projektu w roku 2010 kontynuowano prace budowlane i instalacyjne, osiągając poziom zaawansowania prac rzędu 63,19% względem zobowiązań umownych. W dniu 5 stycznia 2010 r. podpisano umowę na realizację dostawy systemu zabezpieczenia zbiorów Biblioteki w technologii RFID. Dostawa jest obecnie realizo-



wana – zakończono etap I umowy. Trwa postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawców dostaw wyposażenia Biblioteki (meble, regały i sprzęt). W dniu 1 lutego 2010 r. dokonano otwarcia 10 złożonych ofert. Trwa wyłanianie wykonawcy.



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2013



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Nadzieja to ludzka rzeczywistość

ciąg dalszy ze strony 3

twórczy zapał, chęć przekraczania własnych i zewnętrznych ograniczeń. Te cechy posiadał Tischner przez całe swoje życie. W tym również tkwi źródło jego siły i przyciągania przezeń młodych ludzi. Jednak prawdziwa, najważniejsza wielkość Księdza Profesora polegała na tym, że pomagał tym, którzy byli jego uczniami, wydobywać to dobro, które tkwi w każdym z nas.

Co było inspiracją zainicjowania przed dziesięcioma laty Dni Tischnerowskich?

Bogactwo spuścizny naukowej, literackiej i publicystycznej ks. Tischnera domaga się twórczego zaangażowania w jego analizę, interpretację i popularyzację. Ksiądz Profesor był poprzez swoje myślenie inspirujący dla wszystkich, którzy mieli z nim jakiś kontakt, czy to bezpośredni, czy poprzez lektury. To było żywe myślenie filozoficzne, myślenie w duchu filozofii dialogu, w duchu fenomenologicznym. Jego refleksja pomagała Polakom w dojrzewaniu do wolności. Najbardziej spektakularny promyk nadziei, potwierdzający wcześniejszą wiarę Tischnera w niezłomność człowieczeństwa w nas, objawił się w momencie powstania ruchu Solidarności, tego wielkiego społecznego fenomenu. Ruchu, który według niego musiał pociągnąć za sobą także przemianę ludzkich sumień i świadomości. Trzeba, jak myślę, zastanowić się nad tym, dlaczego się tak nie stało.

Kiedy odzyskaliśmy ustrojową wolność, Tischner w dalszym ciągu przyglądał się temu fenomenowi, opisywał go, wskazywał, że przemiana ustrojowa powinna się łączyć z przemianą mentalną i że dopiero taka równoległa rewolucja może stworzyć nową jakość w rozwoju gospodarczym, ekonomicznym i duchowym, czyli w tworzeniu nowej, lepszej rzeczywistości, w której dobro ludzkie zatriumfuje. Trochę zniechęcony, w 1992 r. na łamach „Tygodnika Powszechnego” pisał o „nieszczęsnym darze wolności”. Czyli o tym, jak bardzo nie umiemy korzystać z nieoczekiwanej darowanej i wciąż jeszcze nie do końca rozumianej wolności wyboru, działania i rozwoju.

Kiedy odszedł tak wielki człowiek, było dla mnie oczywistym zobowiązaniem pielęgnowanie pozostawionej przezeń spuścizny. Dlatego też jako dziekan Wydziału Filozoficznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie zwróciłem się do ówczesnego rektora Akademii, ks. bpa prof. Tadeusza Pieronka, o to, aby wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim, Państwową Wyższą Szkołą Teatralną oraz Wydawnictwem Znak zjednoczyć wysiłki i starania i razem pochylić się nad dorobkiem ks. Tischnera. W listopadzie 2000 r. rektorzy UJ, PAT, PWST oraz dyrektor Wydawnictwa Znak podpisali umowę dotyczącą wspólnego organizowania Dni Tischnerowskich.

Głównym organizatorem tegorocznej, dziesiątej edycji jest Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Jakie refleksje nasuwają się w perspektywie tego jubileuszu? Co sprawiło, że Dni Tischnerowskie na stałe zapisały się w kalendarzu kulturalnym i naukowym Krakowa?

28 czerwca br. minie dziesiąta rocznica śmierci ks. Tischnera. Jest to również rok jubileuszowy Dni Tischnerowskich. W takich okolicznościach przypadła nam główna odpowiedzialność za przygotowanie tegorocznej edycji. W tym roku powiększa się grono organizatorów. Obok dotychczasowych „tradycyjnych” współorganizatorów: UJ, PWST, Wydawnictwa Znak, w przygotowaniu włączają się Instytut Myśli Józefa Tischnera oraz Wyższa Szkoła Europejska. Szczególną uwagę podczas Dni Tischnerowskich poświęcimy konferencji naukowej. Cieszymy się potwierdzeniem udziału w niej wielkich postaci kultury i nauki, pośród których pragnę wymienić ks. prof. Tomáša Halíka, wybitnego filozofa, teologa, psychologa, duszpasterza akademickiego i wykładowcę Uniwersytetu Karola w Pradze. Warto podkreślić, że ks. Halík jest nazywany „czeskim Tischnerem”. Nie można również zapomnieć o osobie prof. Charles’a Taylora, filozofa, wykładowcy Uniwersytetu McGill w Montrealu, jednego z najważniejszych myślicieli ostatnich dziesięcioleci.

W perspektywie tych minionych lat można powiedzieć, że myśl Józefa Tischnera jest wciąż żywa, inspirująca, wyzwalająca dobro, sprzyjająca rodzeniu się prawdy, dająca siłę do krytycznej refleksji. Kluczem sukcesu Dni Tischnerowskich jest podjęcie wyzywającego pluralizmu myślenia J. Tischnera. Ten pluralizm prowokuje a równocześnie integruje środowiska naukowe wokół zagadnień fundamentalnych dla człowieka, uczy dialogu z kulturą ponowoczesności, pozwala ukazać współczesne problemy społeczne i filozoficzne. I nie pozwala zapomnieć o tym, co jest istotą ludzkiego ducha – o jego wolności.

Jaki temat będzie przyświecał tegorocznym rozważaniom o twórczości ks. prof. Józefa Tischnera? Jakie cele postawili państwo przed naukową refleksją X Dni Tischnerowskich?

Zagadnienie, z którym w tym roku się zmierzamy, można pokrótce ująć w słowach: świat i wiara w godzinie przełomu. Przedmiotem naszych analiz będzie sytuacja religijna i duchowa Polski i Europy na początku XXI w. Chcemy przyjrzeć się kondycji polskiej religijności, dostrzec szanse i zagrożenia życia religijnego w kontekście postępującej sekularyzacji. Poszukamy znaczenia i wartości religii dla współczesnego człowieka. Popatrzymy na sytuację chrześcijaństwa w Polsce z perspektywy odziedziczonej tradycji wiary. Zastanowimy się, czy wiara Polaków oparta jest na refleksji teologicznej, czy raczej została zdominowana przez religijność ludową. Przedmiotem naszych



Ks. prorektor dr hab. Władysław Zużiak, prof. UPJPII

poszukiwań będą również inspiracje religijne w świecie ponowoczesnym oraz sama duchowość ponowoczesna. Relacja nauki i wiary, tragedia człowieka zamkniętego na transcendencję, dialog Kościoła ze światem to również istotne zagadnienia, nad którymi trzeba się pochylić. W kontekście tych rozważań pragniemy podkreślić wagę misji ewangelizacyjnej Kościoła. Tischner uważał, że jego zadaniem jest jedynie doprowadzić ludzi do przedsionka Kościoła i tam, rozmawiając o tym, czym jest człowieczeństwo, nawet przy różnicach światopoglądowych, próbować znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia i „pójść krok do przodu”. W tych naszych rozważaniach ważne wydaje się również podjęcie problemu, na ile Polacy doczytali i zrozumieli dokumenty Soboru Watykańskiego II. Ta kwestia wymaga wyważonej dyskusji.

Naszą refleksję chcemy podejmować wspólnie z młodymi ludźmi. W sposób szczególnie zapraszamy uczniów wielkiej rodziny szkół Tischnerowskich. Drodzy młodzi przyjaciele, podejmijcie razem z nami wysiłek twórczego pogłębiania i upowszechniania myśli ks. prof. Józefa Tischnera. Bogaty program, w którym znajdą się m.in.: Majówka Młodych, Jaskinia Filozoficzna, konferencja naukowa, panele dyskusyjne, stwarza niebywałą okazję do wzajemnego ubogacania się swoją obecnością, doświadczeniami i przemyśleniami. Razem, w duchu filozofii dialogu, zastanówmy się, jak wygląda świat i nasza wiara w godzinie przełomu.

Zrozumieć człowieka

Ks. Józef Tischner jest myślicielem, który wytoczył walkę kryzysowi nadziei. Tracąc nadzieję, tracimy z naszego horyzontu perspektywę przyszłości. Zostajemy wyzuci z siły, która pozwala nam walczyć o lepsze jutro i pokonać poczucie bezradności. Nadzieja przewyższa bezsilność działania, stan bolesnej rezygnacji i apatii, niezdolność tworzenia wspólnoty, lęk przed samotnością. Jej poszukiwanie to walka o autentyczność życia. Zadaniem człowieka jest „przyjrzeć się iluzjom aż do samego dna, żeby u ich źródeł zobaczyć prawdę czystą i niezakłamaną. Na tej prawdzie odbudować wolność, autonomię (...) człowieczeństwa”. Tischner mówi nawet o demonie iluzji, który zostaje pokonany przez *Cogito ergo sum* – Myślę, więc jestem. Do tej Kartezjańskiej zasady doda: „Przebaczam, więc jestem (...). Nie byłoby mnie dopiero wtedy, gdybym znienawidził i zabił”. To twierdzenie połączy z Pawłowym Złem dobrem zwyciężaj i na ich podstawie zbuduje Etykę solidarności, wołając o ludzi sumienia: „Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnicie prawo Chrystusowe” (Ga 6, 2). Te refleksje uturują etyczną i intelektualną drogę rozwoju dla ruchu solidarnościowego, zrodzonego u początków lat '80 ubiegłego wieku. Pozostaje jednak kwestia oceny, na ile ludzie Solidarności z nich skorzystali.

Znamienną cechą twórczości Księdza Profesora jest pluralizm myślenia, którego ostateczny cel leży w poszukiwaniu prawdy. Dokonuje się ono w spotkaniu z drugim człowiekiem, w koniecznej do tego „obecności”, w której kryje się głębia relacji międzyludzkich. „Nie osiągnie się prawdy w samotności”. Wymaga ona postawy otwartości. To, kim jesteśmy i co sobą reprezentujemy, jest weryfikowane w spotkaniu z Drugim. „Nikt z nas nie znałby pełnej prawdy o sobie, gdyby jej nie wyczytał z oczu (...) człowieka”. Tak więc możemy mówić o „dialogu spojrzeń”, w którym słowa wydają się zbędne. Dialog bez słów jest bardziej autentyczny. Samo spojrzenie i obecność wystarczą. One odzwierciedlają naszą postawę, myślenie, uczucia, to, czego nie potrafimy wyrazić słowami lub słowami chcemy zakryć. Spojrzenie wymaga niezwykłej odwagi. Mało tego, obdziera nas z zakłamań, zdziera maski, wnika w głąb duszy. Spoglądając na Drugiego, spoglądamy niejako na samych siebie, stajemy w prawdzie, uświadamiając sobie, że w twarzy człowieka ukryte jest oblicze Boga.

Ks. Tischner umiejętnie łączy filozofię człowieka z filozofią dialogu. W kontekście tych refleksji wyraźnie widać, że są one nierozdzielne, wzajemnie się uzupełniają i razem rzucają światło na misterium człowieka i tajemnicę jego „obecności”. Tischner autentycznie cieszy się drugim człowiekiem, przyjmuje go w całości, wraz z wyznawanym przez niego światopoglądem oraz przyjmowanym systemem wartości, będącym punktem odniesienia dla jego moralnego działania. Fascynacja człowieczeństwem doprowadzi go do pojęcia „Ja transcendentalnego”, sformułowanego przez Husserla. Temu zagadnieniu Tischner poświęci swoją dysertację doktorską, ukazując wieloznaczność i zmienność ujęcia „pierwotnego Ja” w fenomenologicznej koncepcji autora Medytacji kartezjańskich. Husserl ukierunkuje myślenie Profesora w stronę filozofii wartości, a ten zapyta: „które z wielu pojęć «Ja» jest najbardziej podstawowe?”. Wówczas odkryje „Ja aksjologiczne”, tzn. spojrzy na „Ja” jako wartość i ono pomoże mu zmierzyć się z zagadnieniem miłości. O niej samej będzie mówić, iż jest procesem „zwrotnym gubienia własnej wartości w wartości drugiego i odzyskiwania jej w aktach miłości, którymi drugi człowiek na miłość odpowiada”. To swoiste myślenie wartościami przeniesie na płaszczyznę refleksji o powołaniu, które według niego „jest próbą wyboru wartości”.

Bogaty dorobek spuścizny filozoficznej Józefa Tischnera pozwala stwierdzić, iż autor Impresji aksjologicznych „zwarował” na punkcie człowieka. Będzie próbował odkryć fenomen człowieczeństwa na różnych płaszczyznach twórczej refleksji: etycznej, aksjologicznej, fenomenologicznej... Filozofia dramatu, filozofia wartości, filozofia dialogu, filozofia nadziei zrodzą się z kontemplacji prawdy o człowieku, jego perspektyw rozwoju, relacji z innymi, miejscem i rolą, jaką pełni w życiu społeczno-politycznym. Kluczem do zrozumienia Tischnerowskich poszukiwań jest nie kto inny, jak my sami.

Piotr Guzdek
student II-go roku DiKS

Na podstawie:
Wojciech Bonowicz, *Tischner*,
Wydawnictwo Znak, Kraków 2002

Wezwani dla obietnicy

„Kościół katolicki nie zawróci z obranej na II Soborze Watykańskim drogi, która wiedzie do prawdziwego i trwałego pojednania między chrześcijanami i Żydami (...) i pragnie, by wciąż pogłębiało się wzajemne zrozumienie i poszanowanie” – taką deklarację wobec wyznawców judaizmu ponowił papież Benedykt XVI podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej w 2009 roku. Najlepszą okazją do wcielania tych słów w życie są bezpośrednie spotkania wyznawców obu religii, do jakich dochodzi na przykład podczas takich wydarzeń, jak kongres „Religie dla pokoju” (wrzesień 2009) czy też doroczne obchody Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce. Tegoroczny, trzynasty już Dzień Judaizmu, współorganizowany przez Duszpasterstwo Ekumeniczne Archidiecezji Krakowskiej, Międzywydziałowy Instytut Ekumenii i Dialogu UPJPII oraz Żydowską Gminę Wyznaniową, odbył się w Krakowie 14 stycznia. W komentarzu do obranych za hasło obchodów słów z Księgi Rodzaju: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę” (12,1), przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Dialogu Religijnego bp Mieczysław Cisko napisał m.in.: „W naszym wspólnym losie wiary, w przyjaźni i działaniu jednoczy nas osoba Abrahama, który uwierzył i zaufał Bogu, pokonując lęk i niepewność, wyruszając z ojczyznej ziemi w nieznaną. W ten sposób mógł doświadczać zbawczego działania Boga i spełnienia się Bożych obietnic. Potrzeba i nam pozostawienia naszego spokoju, wygody, uprzedzeń i nieufności, abyśmy wyszli naprzeciw drugiego człowieka, zwłaszcza wierzącego Żyda”.



Wspólnej modlitwie w bazylice Franciszkanów, która zgromadziła katolików i Żydów, przewodniczył kardynał Stanisław Dziwisz. Prawdopodobnie po raz pierwszy w historii tej świątyni Księga Rodza-

ju zabrzmiała tu w świętym języku, kiedy to rabin Krakowa Boaz Pash odczytał po hebrajsku fragment Tory opowiadający o powołaniu naszego wspólnego praojca Abrahama i o zawartym z nim przez Boga przymierzu, a następnie krótko go skomentował. Biblijnej lekturze – po hebrajsku i polsku – towarzyszył śpiew psalmu po hebrajsku, wykonany a capella przez Urszulę Makosz. Jej przejmujący głos poruszył chyba wszystkich uczestników nabożeństwa, w niektórych rozbudzając żywe wspomnienie żydowskich mieszkańców Krakowa, którzy przez wieki, aż po czasy Zagłady, z tego właśnie miejsca na ziemi wzywali imienia Pana. Po hebrajsku śpiewał też zespół *Perfugium*, od paru już lat uświetniający styczniowe obchody.



W homilii Kardynał przypomniał, że tak chrześcijanie, jak i Żydzi są wezwani, by się nawzajem wspierać, okazywać sobie życzliwość i pomoc oraz modlić się za siebie. Dzień Judaizmu, „ten szczególny dzień w roku, został w Kościele pomyślany, by o tym przypominać, do tego coraz bardziej przekonywać i utrwalać to, co dobre we wzajemnych relacjach, a wykorzeniać, co jest złe”. Kard. Dziwisz wspominał o licznie rozwijających się w Krakowie inicjatywach, które służą wzajemnemu poznaniu i zbliżeniu obu społeczności religijnych, ochronie dziedzictwa przeszłości, pamięci o pomordowanych w czasie wojny, wychowaniu młodego pokolenia do szacunku i otwartości wobec innych. Dwie z nich ukazał jako szczególnie ważne. Pierwsza inicjatywa to coroczny marsz z placu Bohaterów Getta na teren hitlerowskiego obozu w Płaszowie, upamiętniający likwidację getta w Podgórzu. Druga to działający od niedawna Klub „Przymierze”, zrzeszający współpracujących na rzecz wzajemnego zrozumienia Polaków i Żydów, chrześcijan i wyznawców religii Mojżeszowej. Klub ustanowił

nagrodę im. Ks. Stanisława Musiała, która jest przyznawana osobom zaangażowanym w pracę na rzecz pojednania i zbliżenia obu społeczności. Nabożeństwo słowa zakończyła modlitwa o to, by wszystkim była dana gotowość praojca Abrahama do ciągłego wyruszania w drogę ku krainie Bożych obietnic.

Po nabożeństwie jego uczestnicy mieli okazję posłuchać wykładu rabina Boaza Pasha – czy też raczej wzięli udział we wspólnej refleksji nad początkiem rozdziału 12 Księgi Rodzaju, refleksji poprowadzonej przez rabina w duchu żydowskiej egzegezy biblijnej. Oto końcowy komentarz rabina: „Określenie «wychodzić z kraju» oznacza pozostawienie rzeczy materialnych, do których jesteście przyzwyczajeni, «wychodzić z ziemi rodzinnej» oznacza zmianę złych cech, z którymi się urodziliśmy, natomiast „wychodzić z domu swego ojca» znaczy wyzbyć się negatywnych cech i przyzwyczajzeń, nabytych podczas wychowywania się we własnym domu – a wszystko po to, by złączyć się z Bogiem. Wyrażenie «do ziemi, którą ci ukażę» mówi, że tylko w ten sposób można dojść do prawdziwej świętości, symbolizowanej przez dobrą ziemię, ziemię obiecaną, w której zstąpi

na ciebie światło Szechiny (Boskiej obecności). Każdy człowiek ma bowiem własną ścieżkę w wierze. Jest to ścieżka indywidualna, która nigdy nie będzie taka sama jak ścieżka innych. Bóg mówi do Abrahama: «Wydź na swoją ścieżkę». Sens tego zdania w kontekście biblijnym jest dwojaki. Znaczy ono po pierwsze, „wyjdź z”, a także „wstań i idź”, i jest wezwaniem do opuszczania wszystkiego, co znamy i kochamy; po drugie: „do kraju, który ci ukażę” wskazuje na powołanie do tego, by wyruszyć w podróż w strony nieznane, tajemnicze czy wręcz groźne.

Tak Bóg wzywa Abrahama na początku relacji między nimi, a Abraham słucha Go bez zastanowienia i zwątpienia. Każdy krok jest celowy. Abraham rozumie, że aby poznać lepiej samego siebie (...), musi uznać swoją wyłączną zależność od Boga. Aby odkryć siebie, człowiek musi wyrzec się siebie, ponieważ tylko tak może odkryć własną siłę. Aby uwierzyć, człowiek musi zakwestionować siebie, bo tylko wtedy odkryje wiarę w sobie”.

Maria Poniewierska
MIED

Bóg kocha dającego

Już po raz dziesiąty muzułmanie i katolicy modlili się razem z okazji Dnia Islamu w Kościele w Polsce. Dzieło to jest unikatową w Kościele powszechnym inicjatywą, przyjętą i realizowaną przez Episkopat Polski z inspiracji działającej w Polsce od 1997 roku Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów. Tradycyjnie Dzień ten obchodzony jest 26 stycznia – tuż po zakończeniu obchodów Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Centralne obchody mają miejsce w Warszawie – w tym roku wyznawcy obu religii spotkali się w Domu Parafialnym przy parafii św. Floriana na Pradze. Temat obchodów, który nawiązuje zawsze do tematu orędzia Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, kierowanego do wyznawców islamu na zakończenie ramadanu, brzmiał: „Chrześcijanie i muzułmanie – zjednoczeni w przezwyciężaniu ubóstwa”.

Archidiecezja Krakowska włącza się w obchody Dnia Islamu od sześciu lat, a ich organizatorem jest Międzywydziałowy Instytut Ekumenii i Dialogu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. W ostatnich latach lokalne obchody organizo-

wały także inne ośrodki akademickie (Bobolanum – Warszawa, KUL – Lublin), seminaria duchowne (Katowice, Koszalin, Olsztyn) i centrum misyjne (Pieniężno). Okazjonalnie obchody miały miejsce w Opolu (2002) i Poznaniu (2008).

Szczególnym gościem Dnia Islamu w Krakowie jest od trzech lat imam Ali Abi Issa, dyrektor Muzułmańskiego Centrum Kulturalno-Oświatowego we Wrocławiu, przewodniczący Rady Imamów przy Lidze Muzułmańskiej RP.

Krakowskie obchody X Dnia Islamu 28 stycznia 2010 roku rozpoczęło katolickie nabożeństwo słowa w bazylice Franciszkanów, któremu przewodniczył ks. kardynał Stanisław Dziwisz. „Jako dzieci jednego Boga jesteśmy równi w godności i wezwani do solidarności między sobą”, mówił ksiądz kardynał. „Módlmy się zatem (...), abyśmy umieli te zbieżności w rozumieniu naszych zobowiązań wobec Boga i ludzi przetwarzać zawsze na wielkoduszne czyny”. Na nabożeństwie był obecny imam Ali Abi Issa, który krótko przemówił do zebranych. Podkreślił on, że wedle Koranu „nie należy do wspólnoty wiernych

ten, kto idzie spać, kiedy jego sąsiad jest głodny”, wprowadzając tym samym w temat swojego wykładu „Islam wobec ubóstwa i ubogich”, jaki po nabożeństwie zgromadził słuchaczy w auli Uniwersytetu Papieskiego.

Jaką naukę Koranu o ubóstwie i ubogich przekazał imam? Przede wszystkim i bogactwo, i ubóstwo przedstawił jako wartości względne. Prawdziwie ubogi jest ten, kto traci Boga w wymiarze ostatecznym. Nie jest tak, że Bóg bardziej kocha ubogiego. Ale „Bóg bardziej miłuje ręką dającą”! Z jednej strony bogactwo i ubóstwo to uwarunkowania – narzędzia w rękach Boga – którymi posługuje się On dla dobra człowieka, bo zarówno jedno, jak i drugie może stanowić zagrożenie. Każde z nich to przejaw doświadczania nas przez Boga – rodzaj testu. Islam wskazuje jednak na odpowiedzialność każdej osoby za swój stan posiadania. Zawinione ubóstwo nie kwalifikuje do otrzymania pomocy w formie jałmużny. Proszącego o jałmużnę Prorok uczy zaradności – wyrzeczenia (sprzedał zapasowe ubranie), inwestycji (kupił maszynę do ścinania drewna) i systematycznej pracy (ściął i sprzedawał drewno). O jałmużnie, o którą prosi zdrowy, silny, pełnosprawny mężczyzna Prorok mówi: „Dam ci, jeśli wolisz – ale dałbym ci częśćkę piekła”. Społeczność ma jednak obowiązek wspomagać tych, którzy stali się ubogimi jako ofiary nieszczęścia.

„Prawdziwie pobożny jest (...), kto rozdaje majątek – mimo umiłowania go – bliskim krewnym, sierotom i biedakom, podróżnym i żebrzącym, i na

wykup niewolników; i ten, kto odprawia modlitwę, i ten, kto daje jałmużnę” (2, 177). Istnieje osiem kategorii grup społecznych, które w warunkach obowiązującego w państwie szariatu są wspomagane przez obowiązkową jałmużnę Az-Zakat, wpływającą do skarbu państwa. Do płacenia tej jałmużny zobowiązany jest każdy muzułmanin, który posiada

rzeczywisty lub potencjalny pomnażalny majątek (przynoszący korzyść lub zarobek), jeżeli majątek ten wykracza poza podstawowe potrzeby człowieka niezadłużonego oraz poza tzw. próg zakatowy, wynoszący równowartość 85 gramów złota.

Każdy człowiek nie tylko jest odpowiedzialny przed Bogiem za to, jak mu się wiedzie, ale też, otrzymawszy z rąk Bożych wszystkie dobra i będąc Jego pełnomocnikiem i namiestnikiem, ma obowiązek walki z ubóstwem i zabiegania o podział dóbr. Dlatego bogaty w dniu sądu będzie rozliczany ze swojego majątku – z tego, „skąd go uzyskał i jak nim dysponował”. Bóg zsyła swe dobra w ilości wystarczającej do tego, by zaspokoić potrzeby wszystkich. Spójne z tą nauką jest wymaganie, by nie bogacić się ze stratą dla drugiej osoby – stąd na przykład muzułmańska aprobata dla handlu, ale zakaz dla lichwy, hazardu, lombardów.

Ucząc się wzajemnie od siebie mądrości zawartej w naszych tradycjach religijnych i zarządzając wspólnie bolączkom ludzkości, mamy szansę uczynić świat lepszym i spokojniejszym.

Violetta Reder
MIED



20 lat Fundacji

2 lutego br. minęła 20. rocznica powstania Fundacji im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Z ks. Andrzejem Kopiczem, prezesem Zarządu Fundacji, rozmawia Piotr Guzdek.

Kim są fundatorzy Fundacji?

Fundacja została powołana w 1990 r. przez JE ks. kard. dr. Franciszka Macharskiego, ówczesnego arcybiskupa krakowskiego, oraz JM ks. prof. dr. hab. Wacława Świerzawskiego, rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w latach 1987-1992.

Spośród jakiego grona osób rekrutują się członkowie Rady Fundacji? Kto obecnie wchodzi w jej skład?

Członkowie Rady Fundacji to wybitne postaci świata kultury i nauki, a także osoby, które wniosły szczególny wkład w pomnożenie dóbr kulturowych i mienia Fundacji. Wyboru dokonuje ustępująca Rada oraz Senat UPJPII. Kadencja trwa 3 lata. Obecny skład Rady przedstawia się następująco: JM ks. inf. prof. dr. hab. Jan Maciej Dyduch, rektor UPJPII (przewodniczący); ks. prof. dr. hab. Kazimierz Panuś, kierownik Katedry Homiletyki WT (wiceprzewodniczący); ks. prof. dr. hab. Tadeusz Borutka, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej (wiceprzewodniczący); mec. Anna Sobczak (sekretarz); a także: ks. prof. dr. hab. Maciej Ostrowski, prorektor ds. ogólnych i studenckich oraz polityki kadrowej i finansowej; ks. prof. dr. hab. Jan Daniel Szczurek, dziekan Wydziału Teologicznego; ks. dr. Piotr Majer, adiunkt Katedry Ustroju i Prawa Osobowego Kościoła WT; ks. prof. dr. hab. Roman Pindel, kierownik Katedry Hermeneutyki Biblijnej i Judaistyki WT; ks. dr. hab. Jan Bednarczyk, dyrektor Biblioteki Głównej UPJPII; prof. dr. hab. Marian Śnieżyński, były Kierownik Katedry Pedagogiki WT, prof. dr. hab. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1999-2005; ks. dr. Józef Andrzej Nowobilski, adiunkt Katedry Historii Sztuki Nowoczesnej WHiDK, dr. hab. Wiesław Delimat, adiunkt z habilitacją Katedry Muzyki Kościelnej Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie; ks. inf. Władysław Gasidło oraz ks. dr. Bronisław Fidelus. Do zadań Rady należy m.in. opiniowanie i zatwierdzanie rocznych i wieloletnich planów, a także programów działania Fundacji.

Jakie cele statutowe stawia sobie Fundacja?

Naszym celem jest wspieranie odnowy bazy materialnej, rozbudowy infrastruktury uczelnianej, pomnożenie i uzupełnianie wyposażenia Uniwer-

sytetu Papieskiego. Udzielamy pomocy finansowej w realizacji zadań naukowo-dydaktycznych uczelni i kształceniu kadry uniwersyteckiej. Staramy się również upowszechniać dorobek naukowy byłego Wydziału Teologicznego UJ, Papieskiego Wydziału Teologicznego, Papieskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Inspirujemy i organizujemy ruch społeczny wokół wyznaczonych przez założycieli celów i zadań Fundacji.

Poprzez jakie inicjatywy Fundacja realizuje stawiane przed nią zadania?

Prowadzimy działalność edytorską. Gromadzimy fundusze. Organizujemy sympozja i konferencje. Finansujemy pobyty naukowe za granicą wyróżniających się pracowników Uniwersytetu. Współpracujemy ze środowiskami nauki, kultury, polonijnymi, organizacjami ekonomicznymi i społecznymi. Przekazujemy swoje dochody na potrzeby Uniwersytetu, stosownie do planów działalności naszej Fundacji.

Majątek Fundacji stanowi fundusz założycielski w wysokości jednego tysiąca dolarów USA. Z jakich innych źródeł Fundacja czerpie środki na swoją działalność?

Do dochodów Fundacji zalicza się różnego rodzaju przysporzenia majątkowe, jak np. spadki, subwencje, zapisy, darowizny. Dysponując tymi środkami uwzględniamy życzenia ofiarodawców co do przeznaczenia przekazanych Fundacji sum pieniężnych lub środków rzeczowych. Po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia organizujemy zbiórki. Odsetki od lokat bankowych to także ważne źródło dochodów. Fundacja gromadziła środki finansowe oraz otrzymywała dary rzeczowe od osób prywatnych, firm, instytucji, szukała dofinansowań i dotacji ze strony gminy i państwa. Od dwóch lat korzystamy z dotacji państwowych, wygrywając konkursy o granty.

Wspieracie Państwo rozwój infrastruktury uczelnianej. Czy angażujecie się w budowę kampusu Uniwersytetu Papieskiego na Ruczaju?

Systematyczna pomoc naszych darczyńców umożliwiła w 1999 r. przekazanie przez Fundację kwoty blisko 2 mln zł na budowę Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, która powstaje przy ul. Bobrzyńskiego 10.

W 2008 r. Fundacja dofinansowała międzynarodowy projekt Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego. Czego dotyczył? Jaki jest państwa wkład w jego realizację?

Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego podjął się digitalizacji i archiwizacji dokumentów kościelnych na Wschodzie Europy. Dzięki funduszom pozyskanym z grantów Fundacja zakupiła profesjonalny sprzęt umożliwiający realizację tego projektu. Zobowiązaliśmy się również dofinansować wyjazdy pracowników Uniwersytetu w celu archiwizacji dokumentów Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie.

Od 2008 r. Fundacja realizuje największe w swojej dotychczasowej historii przedsięwzięcie, którego przedmiotem jest wyposażenie w profesjonalny sprzęt dydaktyczny Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej. O jaki sprzęt chodzi? Kiedy można spodziewać się zakończenia inwestycji?

Jednym z podstawowych celów Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie jest jak najdoskonalsze wykształcenie studentów w dziedzinie gry na organach. Z tego powodu już na początku działania Instytutu podjęto kroki zmierzające do zakupu i montażu organów piszczalkowych, przy których studenci zdobywać będą kwalifikacje niezbędne zarówno do pełnienia funkcji organisty w kościołach, jak i mistrzowskich umiejętności organisty-wirtuoza. Organy te, wyprodukowane przez znaną niemiecką firmę KLAIS, będą należały do jednych z największych instrumentów koncertowych w Krakowie. Ich budowa ma potrwać do 2011 r. i jest finansowana z środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Międzynarodowego oraz z środków własnych Fundacji. Po zakończeniu budowy instrument zostanie przekazany Uniwersytetowi Papieskiemu. Obecnie trwa instalacja organów w kościele parafialnym Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Krakowie-Dąbiu. Ze względu na ich rozmiary kościół ten wydaje się być najwłaściwszym ku temu miejscem.

Wychodząc naprzeciw potrzebom Uniwersytetu Papieskiego, Zarząd Fundacji ogłosił konkurs na dofinansowanie najciekawszych projektów organizacji studenckich UPJPII na lata 2009-2012. Jakie przedsięwzięcia naukowe, promocyjne, kulturalne i wydawnicze studentów już państwo wsparliście?

Nie sposób wszystko wymienić. Wspomnę jedynie o zeszłorocznych przedsięwzięciach. Wsparliśmy Chór Psalmodya w realizacji projektu promującego Polskę i uczelnię w Niemczech i krajach Beneluxu

poprzez koncerty muzyki współczesnej i dawnej. Dofinansowaliśmy druk studenckiego czasopisma społeczno-kulturalnego młodych „Patos” oraz duszpasterstwo akademickie „Patmos” w podróży śladami św. Pawła Apostoła. Sponsorowaliśmy także ogólnopolską interdyscyplinarną konferencję studencką „Wymiary czasu”, współorganizowaną przez koło naukowe studentów filozofii UPJPII, oraz sesję naukową „Z wami jestem chrześcijaninem”, poświęconą tematyce kapłaństwa.

Czy w perspektywie minionych 20 lat działalności Fundacji, patrząc na to, co udało się państwu osiągnąć, zarysowują się jakiegóż postanowienia na przyszłość? Jak zamierzacie państwo świętować tę okrągłą rocznicę?

Na obchody rocznicy 20-lecia Fundacja przygotowuje specjalny program. Planujemy zorganizować jesienią konferencję naukową i grudniowy koncert muzyczny, na który chcemy zaprosić naszych najgorliwszych darczyńców, a także naukowców krakowskich uczelni i przyjaciół Fundacji.

Przed nowym Zarządem Fundacji stoi poważne zadanie określenia celów na najbliższe lata, w tym między innymi kontynuowanie rozpoczętych projektów dla organizacji studenckich, pomoc finansowa w realizacji projektów, o które Fundacja jako organizacja pozarządowa może starać się dla naukowców UPJPII. Planujemy propagować nasze cele, aby pozyskać nowych darczyńców chcących wesprzeć działania Uniwersytetu, gdyż uważamy, że Fundację powołano nie dla niej samej, ale po to, by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II mógł się rozwijać. W tym kierunku chcemy iść.



Eucharystia rozpoczynająca jubileusz Fundacji. Od lewej ks. Andrzej Kopicz, bp Tadeusz Pieronek, ks. Tomasz Jelonek

Służyć i królować, czyli o kapłaństwie powszechnym



W Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie 6 marca 2010 roku odbyło się XL Sympozjum Katechetyczne. Jego tytułowe hasło: „Służyć i królować, czyli o kapłaństwie powszechnym”, miało przyczynić się do pogłębionej refleksji o misji każdego ochrzczonego, jaką jest powołanie do powszechnego kapłaństwa. Spotkanie rozpoczęło się wspólną Eucharystią w kaplicy domu zakonnego Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, której przewodniczył ks. kard. Stanisław Dziwisz. W pośrednictwie między Bogiem miłosierdzia a człowiekiem grzechu kapłaństwo powszechne przejawia się w trzech zasadniczych aspektach: kapłaństwie pamięci, miłosierdzia i mądrego pasterzowania, podkreślił ks. Kardynał.

Sympozjum składało się z dwóch części. W sesji przedpołudniowej, którą rozpoczęła s. dr A. Emanuela Klich OSU (dyrektor Instytutu), dr hab. Krzysztof Mielcarek wygłosił jako pierwszy referat nt. *Biblijnej teologii kapłaństwa powszechnego*. Zaprezentowana została biblijna definicja kapłaństwa, starotestamentalne tło kapłaństwa wierzących oraz źródła kapłaństwa wierzących w Nowym Testamencie.

Ks. dr Grzegorz Godawa w referacie *Wprowadzenie dzieci i młodzieży w kapłaństwo powszechne* przedstawił trzy drogi prowadzące do udziału w tej misji: służbę prawdzie, służbę człowiekowi oraz for-

mację do opanowania siebie. Potrzebę uświadamiania dzieci i młodzieży o ich udziale w kapłaństwie powszechnym mogą obrazować wyniki ankiety przeprowadzonej przez ks. dra G. Godawę dla potrzeb tego referatu, której rezultat wskazuje na brak zrozumienia tej misji przez większość poddanych badaniom dzieci i młodzieży.

Dr Cezary Sękalski zaprezentował referat *Kapłaństwo powszechne małżonków*, w którym wskazywał na aspekt wzajemnej służby. Jako przykład doskonałego zrealizowania tej misji postawił wzór pierwszych wspólnie beatyfikowanych małżonków Marii i Alojzego Beltrame Quattrocchich. Ich wyniesienia na ołtarze dokonał Jan Paweł II w 2001 roku. Do tej pory nie było w historii wspólnej kanonizacji małżonków ani też właściwie nie zdarzało się, aby ukazywano małżeństwo jako drogę do świętości.

Praca jako realizacja powszechnego kapłaństwa to temat przedstawiony przez p. Elżbietę Konderak, która na podstawie wybranych filmów: *Człowiek na torze*, *Wyspa* oraz *Her*, ukazała, że poświęcenie, zaangażowanie i solidność w pracy jest realizacją powołania do kapłaństwa powszechnego.

Dyskusję na kanwie referatów poprowadził ks. dr hab. Łukasz Kamykowski. Szczególnie wyraźnie wybrzmiał wymiar misyjny kapłaństwa powszechnego oraz takie jego aspekty, jak wybranie przez Boga, misja głoszenia i świadczenia oraz jego zakorzenienie w kapłaństwie Chrystusa.

Drugą część sympozjum, sesję popołudniową, poprowadził ks. dr hab. Roman Bogacz. Jako pierwszy referat *Kapłaństwo sakramentalne a kapłaństwo powszechne w formacji kleryków* wygłosił ks. dr hab. Grzegorz Ryś, rektor Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. Każdy człowiek, więc także kleryk, powołany jest do kapłaństwa powszechnego do momentu udzielenia mu sakramentu święceń kapłańskich. Dopiero święcenia kapłańskie przez nałożenie rąk są powołaniem do kapłaństwa sakramentalnego, na które odpowiedzialność ze strony kleryka jest ich przyjęcie, przypomniał ks. Rektor za Adhortacją apostolską *Pastores dabo vobis* o formacji kapłanów we współczesnym świecie. Szczególnie podkreślony został wymiar eklezjalny kapłaństwa sakramentalnego: kapłan jest dla Kościoła, a jego obecność nie zastępuje kapłaństwa powszechnego, ale służy jego pełnemu urzeczywistnieniu i komunii w Kościele.

S. dr Ignis Flis CSSJ zaprezentowała referat *Formacja osoby konsekrowanej do pełniejszego udziału w kapłaństwie powszechnym*, w którym przedstawiła świadectwo życia poświęconego Bogu przez śluby

zakonne na podstawie wieloletniego doświadczenia życia we wspólnocie i odpowiedzialności za formację zakonną.

Przygotowanie do nowych narodzin w wieczności to temat wykładu dr. Krzysztofa Włodarczyka, lekarza chirurga z wieloletnim doświadczeniem. Pan Krzysztof podjął problem odhumanizowania medycyny, który coraz bardziej daje się obserwować na szpitalnych salach. Chorych otacza się opieką medyczną, lecząc ich ciało, ale niejednokrotnie lekarze, pielęgniarki i rodzina są „nieporadni” wobec tajemnicy śmierci i pytania o wieczne zbawienie. Dramatycznym przejawem osamotnienia osoby hospitalizowanej jest coraz częściej pojawiająca się prośba o skrócenie cierpienia, eutanazję. Prośba ta nie pojawia się u osób wierzących i otoczonych troskliwością rodziny. Rola i misja lekarza nie kończy się na pomocy medycznej, ale wymaga także przygotowania podopiecznych do zaakceptowania swej choroby i cierpienia, a często do nowych narodzin dla wieczności.



Dyskusję na kanwie referatów wygłoszonych w sesji popołudniowej poprowadził ks. dr hab. Roman Bogacz. Żywą reakcję słuchaczy wzbudziła sytuacja w polskich szpitalach, gdzie najczęściej jest obecny kapelan, jednak ze względu na ograniczony

czas i dużą liczbę chorych, których powinien objąć opieką duszpasterską, nie może on dotrzeć do każdego potrzebującego i poświęcić mu odpowiedniej ilości czasu.

Ostatnim punktem sympozjum była celebrowanie Słowa Bożego: „Syn człowieczy nie przyszedł, żeby mu służyło,

lecz żeby służyć”, którą poprowadził ks. prof. dr hab. Józef Kudasiewicz. Ksiądz Profesor szczególnie zaakcentował wymiar służebny kapłaństwa powszechnego, którego miarą jest służba samego Chrystusa wobec człowieka oraz wierność Objawieniu i nauce Kościoła. Sympozjum zakończył słowami podziękowania i zaproszenia ks. dr hab. Roman Bogacz.

s. Julia Karpacz

Ekumenizm w domowym zaciszu

Przywykliśmy kojarzyć ekumenizm z dialogiem ekspertów i spotkaniami hierarchów albo ewentualnie z przyjaznym sąsiedztwem wiernych różnych Kościołów w obrębie danej miejscowości lub regionu. Jednak gdy przedstawiciele dwóch społeczności wyznaniowych dzielą na co dzień życie małżeńskie i rodzinne, problematyka ekumeniczna nabiera szczególnego sensu. Jak tworzyć „jedno ciało”, należąc do odseparowanych wspólnot? Jak zachować lojalność wobec własnego wyznania, przeżywając zarazem głęboką jedność z osobą odmienną tradycji? W jaki sposób rozmawiać z dziećmi o sprawach będących przedmiotem kontrowersji między Kościołami rodziców? Wokół tego rodzaju pytań koncentrowała się debata „Ekumenizm po domowemu. Małżeństwo i rodzina chrześcijan różnych wyznań”, zorganizowana w dniu 13 stycznia 2010 r. przez krakowski Klub Inteligencji Katolickiej we współpracy z Międzywydziałowym Instytutem Ekumenii i Dialogu UPJPII.

W spotkaniu, odbywającym się w przededniu kolejnego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, wzięło udział małżeństwo katolicko-prawosławne oraz członkini Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego zamężna z rzymskim katolikiem. Debatę poprowadził dr Marek Kita, wicedyrektor MIED UPJPII. Zgodnie z sygnalizowaną w tytule „oddolną” perspektywą dyskusji miejsce erudycyjnych wystąpień zajęła w niej wymiana doświadczeń i refleksji w swobodnej, przyjacielskiej atmosferze. Nie padła też żadna konkluzja, za to licznie zgromadzona publiczność miała sposobność przyjrzeć się lepiej paradoksom podziału, dochodzącym do głosu w konkretnych sytuacjach życiowych. Reakcje sali były ogromnie żywe i pełne sympatii, a spotkanie przeciągnęło się do późna.

M.K.

Pięć miesięcy, które zmienia wszystko...



To w Aarhus – „najmniejszym dużym mieście świata” mieści się słynna Danmarks Journalisthøjskole (the Danish School of Media and Journalism), w której studenci z całego świata poznają praktyczne aspekty zawodu dziennikarza i uczą się, jak być w tym najlepsi. Jeden semestr, który pokazuje pracę dziennikarza od kuchni.

Przed wyjazdem

Po złożeniu wszelkich wymaganych dokumentów, pomyślnym przejściu procedury kwalifikacyjnej i zakwalifikowaniu studenta na stypendium Erasmus do Danii przez uczelnię macierzystą rozpoczyna się tzw. etap drugi. DSMJ przygotowuje określoną liczbę miejsc na poszczególne programy dla zagranicznych studentów i na podstawie nadesłanych zgłoszeń przeprowadza własną rekrutację. Jest to o tyle ciekawe, że zakwalifikowanie danej osoby przez uczelnię w Polsce na stypendium Erasmus nie gwarantuje przyjęcia do DSMJ. Duńska uczelnia zwraca uwagę przede wszystkim na znajomość języka angielskiego, oceny uzyskane przez studenta w semestrze poprzedzającym wyjazd oraz doświadczenie w ramach praktyk, stażu, ewentualnie działalności w kołach naukowych.

Przyjazd

Najbardziej komfortowym sposobem dostania się do Danii jest oczywiście własny samochód. Rzadko jednak zdarza się, żeby przeciętny student takowy posiadał. Dlatego polecam albo autokar, który wyjeżdża z Krakowa do Danii codziennie w godzinach popołudniowych, albo samolot. Oczywiście każda z podanych propozycji ma swoje wady i zalety. O ile autokar jest relatywnie tańszym środkiem lokomocji (ok. 385 zł podróż w jedną stronę, dla posiadaczy kart ISIC, Euro 26, GO 25 przewidziana jest zniżka), o tyle sama podróż jest dość męcząca i trwa około 20 godzin. Podróż samolotem jest oczywiście krótsza, ale brak jest bezpośrednich lotów do Aarhus. Możemy zatem wybrać bezpośrednie połączenie do

Kopenhagi i stamtąd dojechać pociągiem lub autokarem do samej miejscowości docelowej lub też wybrać połączenie z przesiadkami. Tutaj jednak podróż może się nieco wydłużyć, kiedy będziemy zmuszeni czekać na kolejne połączenie. Może to być nawet 10 godzin spędzonych na lotnisku.

Zakwaterowanie

Najprostszym sposobem znalezienia mieszkania jest skorzystanie z pomocy uczelnianego biura w Danii, które oferuje pokoje w jednym z pięciu akademików na terenie Aarhus. Jediną niedogodnością takiej opcji jest fakt, że każdy student musi zapłacić czynsz za 6 miesięcy, kiedy faktycznie przebywa w Aarhus przez miesiące pięć. Co więcej, każdy ze studentów jest zobligowany do zapłaty kaucji, której wysokość uzależniona jest od poszczególnego akademika (ok. 6000-6800 DKK). Kaucja zwracana jest w przeciągu dwóch miesięcy od zakończenia semestru. Oczywiście każdy ze studentów może sam podjąć się szukania mieszkania, ale może się to okazać trudne i niekoniecznie tańsze. Każde mieszkanie jest komfortowe i dobrze wyposażone, więc nie ma potrzeby zaopatrywać się przed wyjazdem w talerze, sztućce, garnki itp. Poza tym na terenie każdego akademika znajduje się pralnia, czasem sklepy oraz tzw. common room, gdzie w piątki organizowany jest tzw. friday bar – studencka impreza, często tematyczna (np. Irish bar, Australian bar, beach party), a w ciągu tygodnia spotkania, gry integracyjne, wspólne oglądanie filmów itp.

Dania to kraj rowerów. W czasie pobytu w Aarhus wszyscy zagraniczni studenci żartowali nawet, że bardziej obawiają się potrącenia przez rowerzystów niż przez samochód. W przypadku dużej odległości akademika od uczelni warto zakupić na miejscu rower (okazyjnie nawet za 300 DKK), który bez problemu można odsprzedać przed wyjazdem. Jest to najtańszy i najwygodniejszy środek lokomocji





w Aarhus, biorąc pod uwagę relatywnie drogie bilety autobusowe (18 DKK).

Uczelnia

The Danish School of Media and Journalism jest jedną z najbardziej prestiżowych uczelni w Europie kształcących przyszłych dziennikarzy. W każdym semestrze uczelnia przyjmuje ponad 50 studentów z całego świata w ramach programów „TV Journalism, Journalism and Multimedia” oraz „Photo Journalism”. Studenci mają do dyspozycji nowoczesne studio radiowe i telewizyjne oraz sprzęt użyteczny do przygotowania własnych produkcji. Większość sal wyposażona jest w komputery (McIntosh), z których studenci mogą korzystać w każdej chwili, nawet w nocy czy w weekend, pod warunkiem, że posiadają tzw. access card (koszt to 200 DKK, zwrotne w momencie oddania karty).

Niezależnie od programu zajęcia odbywają się z reguły od godziny 9.00 do godziny 16.00 i prowadzone są w języku angielskim. W przypadku programu „Journalism and Multimedia”, w którym uczestniczyłem, zajęcia podzielone są na pięć bloków trwających po 3 tygodnie każdy, z dwutygodniową

przerwą w zajęciach mniej więcej w środku semestru. Każdy z modułów zapoznaje z inną dziedziną dziennikarstwa: korespondent zagraniczny, wojenny, dziennikarz społeczny czy dziennikarz zajmujący się tematyką UE. Podczas każdego modułu studenci są zobligowani do przygotowywania artykułów, esejów czy krótkich wideoklipów. Prace wykonane przez studentów podczas modułu podlegają ocenie przez prowadzącego zajęcia w duńskiej skali 1-12 oraz w skali ECTS. W wypadku niezaliczenia modułu student nie ma możliwości poprawy. System nauczania w Danii różni się znacznie od tego, który znamy w Polsce. W myśl wyznawanej w DSMJ zasady learning by doing studenci nabywają praktyczne umiejętności przydatne w przyszłej pracy dziennikarza. Pobyt tam można przyrównać bardziej do stażu niż do powszechnie znanej formy studiów w Polsce. Dlatego bardzo przydatne jest jakiegokolwiek doświadczenie zdobyte wcześniej, np. w ramach praktyk. Co więcej, do wykładowców studenci zwracają się po imieniu. Do nich także mogą zwrócić się z każdym problemem, sugestią czy pytaniami, wiedząc, że zawsze znajdą czas, by im pomóc.

The Danish School of Media and Journalism to uczelnia na na wysokim, europejskim poziomie. Daje studentom solidną, praktyczną wiedzę z zakresu dziennikarstwa. Dla wielu z nas było to najbardziej intensywne, a jednocześnie najlepsze pięć miesięcy życia, często jednak okupione nieprzespanymi nocami czy zmaganiem się z własnymi słabościami. Pozostaje wierzyć, że to, czego się tam nauczyliśmy, w przyszłości zaprocentuje. Szkoda tylko, że pięć miesięcy minęło tak szybko... Za szybko.

*Krzysztof Szymon Kowalczyk
zdjęcia autora*

Tutaj zaczyna się świat!

O Słowacji już niejeden pisał, niejeden mówił, niejeden plótł wiersze, ale prawdą jest, że aby poznać kraj, trzeba w nim trochę się zdomować. Postanowiłam więc zdomować się trochę na Słowacji. Pełna niepewności i nadziei spakowałam najważniejsze rzeczy, wsiałam do swojego srebrnego uno i wyjechałam w niedaleką podróż. To tutaj miał się zacząć świat...

Vitajte na Slovensku!

Niewiarygodne jest, że Rużomberok od Krakowa oddalony jest jedynie 160 km! I nie chodzi tu przecież o znaczącą zmianę krajobrazu, klimatu czy pogody. Bo Słowacja jest w ludziach, których ten niewielki

kraj liczy nieco ponad 5 milionów. Rużomberok zaś, niewielką górską miejscowość, cechuje bardziej, niż się tego spodziewałam, tzw. „małomiasteczkowy klimat”. Takie wrażenie odniosłam szczególnie, jeśli chodzi o brać studencką – a przecież to właśnie w tych kręgach się obracałam przez całe 5 miesięcy.

Katolicka Univerzita v Rużomberku

Katolicki Uniwersytet w Rużomberku istnieje od 1 lipca 2000 roku, a jego rektorem 23 kwietnia 2008 r. został Polak, ksiądz profesor Tadeusz Zasępa. To niezwykle sympatyczny, ciepły człowiek i co najważniejsze... uwielbiany przez studentów! W listopadzie w Auli Jana Pawła II odbyło się wydarzenie „KU ma



talent”, w którym udział wziął również i rektor uczelni. Przekonując wszystkich, że posiada talent kulinarny, założył fartuch i czapkę kucharską i na oczach ponad 400 studentów przygotowywał jajecznicę, umilając wszystkim czas żartami, anegdotkami i... piosenkami. I mimo że nie zdawał sobie sprawy, że na widowni siedzą Polacy (z Polski przyjechało 7 „erasmusowiczów”), to parokrotnie o Polsce wspominał i zaśpiewał m.in. Góralu, czy ci nie żal i Balladę o szczęściu!

KU posiada 2 wydziały, Filozoficzny i Pedagogiczny, z licznymi kierunkami studiów – od teologii (Filia w Koszycach), filozofii, psychologii, pedagogiki, dziennikarstwa, filologii germańskiej czy angielskiej, śpiew, edukację muzyczną, przez biologię, chemię, geografię, informatykę pielęgniarstwo, po matematykę, fizykę i informatykę oraz wiele innych!

Ružomberok – miasto w kotlinie

Trochę bałam się tego, co zastanę w Ružomberku. Bądź co bądź – życie w mieście, które liczy nieco ponad 30 tysięcy mieszkańców, może być znacząco różne w porównaniu z Krakowem, który liczy ich 750 tysięcy. Kino w Ružomberku jest jedno (poza tym Słowacy rozmiłowani są w dubbingowaniu wszystkich filmów!), teatrów brak, jedna galeria z pracami lokalnego artysty, 3 kluby i parę (lecz nie za wiele) nieco wyludnionych ulic. Ludzie wyjeżdżający na Erasmusa kierują się raczej w stronę europejskich stolic, miast o bogatej kulturze i tradycji, gdzie pełno kin, teatrów i muzeów... W moim przypadku zdecydowało raczej zrządzenie losu, ale jak się okazało po czasie – bardzo szczęśliwe! Przy trybie aktywnego funkcjonowania przez 18 godzin na dobę, mnóstwie zajęć i braku snu na co dzień, w Ružomberku znalazłam pewnego rodzaju azyl.

Slovensko v každý deň

Na Słowacji zostałam powitana bardzo ciepło. Każdy mój dzień rozpoczynał się od obowiązkowej

pogawędki z panią z recepcji akademika i niedługiej trasy widokowej akademik – uczelnia, którą przemierzałam autem, bo na 40-minutowy spacer nigdy nie starczało mi czasu. Wolałam wykorzystać go na zajęcia koła teatralnego, basen, mecze piłki nożnej, wycieczki górskie, a w grudniu i styczniu – na narty. Język słowacki okazał się być całkiem zrozumiały, a po prawie półrocznym kursie można powiedzieć, że prawie w zupełności zrozumiałą na poziomie codziennej komunikacji!

Słowaccy studenci dziennikarstwa okazali się niezwykle otwartymi ludźmi o przyjaznym usposobieniu. Katolicka Universita oferuje im bogaty wachlarz zajęć oraz dobry jakościowo i technologicznie sprzęt, dlatego pracę dziennikarza każdy z nich zna świetnie od podszewki. Większość zajęć trwa jedynie 45 minut, wykładowcy mają swoje pokoje i wiadomo, kiedy i gdzie można ich szukać. Poza tym Instytut Dziennikarstwa wyścielony jest niebieską wykładziną, na korytarzach stoją dostępne dla każdego komputery i klimatyczne niebieskie fotele...

Ružomberok jest świetnym miejscem dla ludzi aktywnych fizycznie. Narty, wędrowki górskie, rower, pływanie, piłka nożna czy koszykówka – to tutaj są idealne warunki do uprawiania tych sportów! I do tego w jakże malowniczej scenerii!

Trudno było mi wrócić do Polski – lecz wszystko, co dobre, ma przecież swój koniec. Spędziłam wyśmienite pięć miesięcy w otoczeniu wspaniałych ludzi i pięknych gór. I to wszystko dzięki Biuru Współpracy z Zagranicą, programowi Erasmus, a przede wszystkim siostrze Edycie Czerwińskiej, koordynatorce programu z ramienia uczelni.

*Natalia Sokólska
zdjęcie autorki*

Biblia w kulturze świata

Biblia w kulturze świata to temat przewodni, który stał się przedmiotem badania autora niniejszego sprawozdania i został przez niego rozpropagowany wśród licznych współpracowników zarówno w ramach Katedry Teologii i Informatyki Biblijnej na Wydziale Teologicznym naszej uczelni, jak i pracowników naukowych różnych dyscyplin w kraju i poza jego granicami (Słowacja, Czechy, Ukraina). Organizacyjnie całe to grono koncentrowało się wokół międzynarodowych i interdyscyplinarnych sympozjów, które były okazją do wystąpienia kilku lub kilkunastu osób z odpowiednimi referatami, które następnie po uzupełnieniu stawały się podstawą publikacji w pracach zbiorowych.

O tej formie kontaktów naukowych warto poinformować czytelników „Vita Academica”. Na przestrzeni kilku ostatnich lat odbyły się:

1. 19 lutego 2004 roku odbyło się sympozjum w Instytucie Jana Pawła II w Krakowie przy ulicy Kanoniczej 18. Na sympozjum złożyło się dziesięć referatów, z których cztery zostały wygłoszone po słowacku przez pracowników naukowych wydziałów teologicznych na Słowacji.

2. 28 maja 2004 roku sympozjum zorganizowane we współpracy z Wyższym Seminarium Duchownym w Gródku na Podolu, afiliowanym do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Było pięć referatów z Polski i jeden miejscowy.

3. 17 lutego 2005 roku organizowane we współpracy z Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych Kapucynów w Krakowie przy ulicy Loretańskiej 11. Wszystkie kolejne sympozja krakowskie będą organizowane w tej samej współpracy i w tym samym miejscu. Na sympozjum zgłoszono dwadzieścia referatów, w tym sześć słowackich i jeden czeski.

4. 25 maja 2005 roku sympozjum w Gródku, siedem referatów z Polski i jeden miejscowy.

5. 23 lutego 2006 roku w Krakowie, z piętnastoma referatami, w tym czterema słowackimi, jednym czeskim i jednym opracowanym przez biblistę pracującego na Ukrainie.

6. 30 maja 2006 roku sympozjum w Gródku, pięć referatów z Polski i jeden miejscowy.

7. 2 czerwca 2006 roku ci sami prelegenci wygłosili inne niż w Gródku referaty na sympozjum zorganizowanym w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Kijowie.

8. 1 marca 2007 roku w Krakowie, z piętnastoma referatami, w tym dwoma po słowacku, jednym po czesku i dwoma opracowanymi przez pracujących na Ukrainie.

9. 5 czerwca 2007 roku kolejne sympozjum w Gródku, cztery referaty z Polski i dwa pracowników Seminarium Gródeckiego. Po seminarium odbyły się warsztaty naukowe na Bukowinie w Rumunii, na których uczestnicy zapoznali się z ikonami malowanymi wewnątrz i na zewnątrz drewnianych kościołów.

10. 21 lutego 2008 roku w Krakowie, z piętnastoma referatami, w tym trzema słowackimi i jednym opracowanym przez pracującego na Ukrainie.

11. 12 czerwca 2008 roku sympozjum w Gródku z trzema referatami z Polski i trzema miejscowymi.

12. 19 lutego 2009 roku w Krakowie, z osiemnastoma referatami, w tym ośmioma słowackimi, jednym czeskim oraz trzema uczestników z Ukrainy.

13. 16 czerwca 2009 roku sympozjum w Gródku, cztery referaty z Polski i dwa miejscowe.

14. 18 lutego 2010 w Krakowie, z dziewiętnastoma referatami, w tym pięcioma ze Słowacji i trzema z Ukrainy. W tym sympozjum oprócz pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i UKSW, co miało miejsce także na poprzednich sympozjach, referaty wygłosili absolwenci świeccy z naszego Uniwersytetu.

15. 22 lutego 2010 sympozjum zorganizowane razem z Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lwowskiej w Brzuchowicach. Pięć referatów z Polski, jeden z Brzuchowic i dwa z Kijowa.

Planowana jest kontynuacja sympozjów. Kolejne ma się odbyć w czerwcu w Gródku. Chcielibyśmy, aby w następnych latach nadal odbywały się seminaria w Krakowie, w Brzuchowicach i Gródku.

ks. Tomasz Jelonek

A dawny to zwyczaj wszędzie...

Trudno wyobrazić sobie styczniowe wydarzenia muzyczne bez koncertów kolędowych. O niegasnącym zainteresowaniu tematyką śpiewów poruszających tematykę przyjścia na świat Bożego Syna świadczyć może chociażby frekwencja na większości koncertów. Mimo trzaskającego mrozu, mimo iż koncerty organizowane były do ostatnich dni stycz-

nia, kiedy święta Bożego Narodzenia dla wielu osób są już odległym wspomnieniem, krakowskie kościoły i sale koncertowe były wypełnione. Dostrzec można fenomen tej muzyki, wciąż chętnie słuchanej i wykonywanej. Na czym polega tajemnica tak głębokiego zakorzenienia tradycji kolędowej w świadomości Polaków? Może ma to związek z tym, że kolędy przekazując treści religijne mówią także o sprawach ogólnoludzkich, że obok treści teologicznych przeniknięte są także wątkami świeckimi, że bardziej niż do intelektu przemawiają do serca? Kolędy, których teksty są bardzo proste, w odróżnieniu

od pieśni innych okresów roku liturgicznego mają za zadanie nie tyle przekazywać istotne treści teologiczne, co wprowadzać nastrój i budować atmosferę świąt – ciepłą, rodzinną, serdeczną...

Praca chóru często podporządkowana jest okresom roku liturgicznego. Szczególnie charakterystyczny jest czas Wielkiego Postu i – oczywiście – okres Bożego Narodzenia. Dla chóru kolędowanie trwa niemal trzy miesiące – od listopada, kiedy zaczynają się przygotowywania repertuaru, do ostat-

nich dni stycznia, gdy organizowane są ostatnie koncerty. W tym roku chórzyści Psalmodii mieli okazję wziąć udział w niezwykle różnorodnych projektach: od konkursowych zmaganiach w czasie przesłuchań Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie, przez koncerty chórów jednorodnych (Krakowskiego Chóru Męskiego w Ryglicach k. Tarnowa

oraz Krakowskiego Chóru Żeńskiego w kościele św. Wojciecha), koncert z kolędami a capella w kościele Św. Józefa na Podgórzu, po Kolędowanie z Janem Pawłem II w filharmonii, w czasie którego razem z chórem Kantorei Sankt Barbara i orkiestrą L'Estimate Armonico chór Psalmodia wykonał kolędy w opracowaniu Macieja Małeckiego. Sezon kolędowy Psalmodia zakończyła udziałem w koncercie kolęd, prezentującym twórczość profesora Henryka Jana Batora – chór wykonał sześć kolęd w opracowaniu kompozytora, on sam natomiast wystąpił z improwizacjami organowymi na tematy zaczerpnięte z popularnych kolęd

i pastorałek. Koncerty Krakowskiego Chóru Żeńskiego stały się okazją do zaprezentowania dwóch kolęd w opracowaniu studentek Instytutu Muzyki Kościelnej. Czas już jednak schować nuty kolęd do szafy – przed Psalmodią nowe wyzwania!

*Katarzyna Płaszczyńska
zdjęcia autorki*



Na bułgarskiej ziemi...

W Sofii w dniach 12 i 13 lutego 2010 r. odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez eparchię Kościoła katolickiego w Bułgarii. Do udziału w sesji został zaproszony ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński, kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej WNS, oraz ks. dr Bolesław Karcz – prezes Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Polsce.

Tematem przewodnim sesji były Współczesne idee i ruchy religijne – niebezpieczeństwo dla życia duchowego współczesnych chrześcijan. Prelegenci z Polski zostali przywitani przez przewodniczącego episkopatu bułgarskiego, biskupa Christo Projkova, który podziękował serdecznie za przybycie oraz podjęcie zaproszenia.

W pierwszym dniu sesji ks. prof. A. Zwoliński wygłosił dwa wykłady. Pierwszy zgromadził duchowieństwo obrządku łacińskiego i grekokatolickiego. Obecny był także arcybiskup Janusz Bolonek, nuncjusz apostolski w Bułgarii. Temat tego spotkania brzmiał Współczesne propozycje religii bez Boga. Ksiądz Profesor zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo szerzących się idei New Age, które bardzo często są niedostrzegane lub bagatelizowane, a w ten sposób stają się coraz bardziej obecne w naszych środowiskach, co również niesie niebezpieczeństwo przyjęcia ich do własnego życia. Podjęty został również temat sekt proponujących współczesnym religijność „bez Boga”, w której najważniejszym elementem staje się świat przeżyć, doznań, egzaltacji, natomiast zupełnie odrywa się człowieka od prawd religijnych i orędzia zbawienia.

Drugi wykład, zatytułowany „Błąd antropologiczny” w obszarze współczesnej kultury, ks. prof. Zwoliński skierował do inteligencji. Mówił o jednowymiarowym spojrzeniu na człowieka, które zawsze zubaża człowieczeństwo i niesie ze sobą wiele niebezpieczeństw. Omówiona została „kultura autystyczna”, „kultura destrukcyjna” oraz „kultura idiotów”. Każda z wymienionych „kultur” ogranicza człowieka tylko do doczesnego świata, a świat prezentuje wówczas tzw. ekonomię bez Boga. Po zakończeniu wykładu tematycznego uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań Księdzu Profesorowi. Podjęte zostały jeszcze kolejne tematy dotyczące m.in. masonerii, współczesnych sekt i metod manipulacji, jak również astrologii, wróżbiarstwa i homeopatii jako zagrożeń dla duchowości człowieka.

W drugim dniu sesji słuchacze zgromadzili się na kolejnych dwóch wykładach. Pierwszy z nich zgromadził dziennikarzy chrześcijańskich. Ks. dr Bolesław Karcz podjął temat Wychowawczy wymiar logosfery. Zwrócił uwagę na słycony świat ikonosfery, który zdominował współczesnego człowieka, ograniczając jego spojrzenie na świat, jak również religijność, stąd istnieje dzi-

siaj potrzeba oderwania współczesnych od ikonosfery na rzecz dowartościowania słowa – logosfery. Z punktu widzenia religijnego jest to konieczne, gdyż chrześcijaństwo oparte jest na Słowie Bożym. Ikonosfera może być tylko dalszą pomocą w przekazie Bożego Słowa, ale nie może go zastąpić. Budowanie logosfery ma swoje aspekty wychowawcze, takie jak: ochrona przed negatywnym oddziaływaniem obrazu na człowieka, planowane tworzenie przestrzeni słowa (co daje kulturze możliwość przetrwania i wpływa na rozwój duchowy człowieka), a także formowanie krytycznego myślenia (co służy również przeciwdziałaniom manipulacji). Po wykładzie na bazie zadanych pytań podjęte zostały tematy dotyczące m.in. roli mediów chrześcijańskich w rozwoju współczesnego duszpasterstwa oraz zachowania się dziennikarzy chrześcijańskich wobec wycinkowego traktowania w wywiadach telewizyjnych.

Ks. prof. A. Zwoliński w wykładzie dla siostr III Zakonu św. Dominika podjął temat Zagrożeń duchowych.

W sobotnie popołudnie reprezentanci UPJPII zostali zaproszeni przez abpa Janusza Bolonka na spotkanie do nuncjatury wraz ze współorganizatorką sesji, prof. Viarą Maldziewą. Nuncjusz podkreślił, że zagadnienia podejmowane podczas wykładów są nie bez znaczenia, gdyż w Bułgarii występuje masowa siła oddziaływania prądów New Age, jak również bardzo wiele osób korzysta z usług wrózek czy astrologów, które niszczą duchowość człowieka. Jest to poniekąd pozostałość po czasach komunistycznych, jak również współczesnych wpływów ateistycznych i synkretyzmu religijnego. Na zakończenie spotkania nuncjusz zaprosił prelegentów ponownie i wyraził nadzieję na organizowanie kolejnych tego typu wykładów ubogacających tamtejsze środowiska chrześcijańskie.

ks. Bolesław Karcz



Śp. ks. dr Józef Rapacz

Dnia 6 lutego 2010 r. zmarł nagle, wskutek poważnych urazów odniesionych w nieszczęśliwym wypadku, jakiemu uległ kilka dni wcześniej, ks. dr Józef Rapacz, adiunkt w Katedrze Ustroju i Prawa Osobowego Kościoła Wydziału Teologicznego.

Ksiądz Józef urodził się 12 lutego 1956 r. w Rabie Wyżnej. Po egzaminie dojrzałości w liceum ogólnokształcącym w Rabce-Zdroju w 1976 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej i podjął studia na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Ukończył je, zdobywając dyplom magistra teologii Papieskiej Akademii Teologicznej w 1982 roku. W tym samym roku, 16 maja 1982 r., w katedrze na Wawelu przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. kard. Franciszka Macharskiego. W 1986 r., po czteroletniej pracy duszpasterskiej jako wikariusz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie, został skierowany na studia na Wydziale Prawa Kanonicznego ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Tytuł magistra prawa kanonicznego (z wyróżnieniem) otrzymał w 1989 r. i w tymże roku podjął studia doktoranckie na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Świętego Krzyża (wtedy Ateneum) w Rzymie, które uwieńczył stopniem naukowym doktora w 1993 r.

Po powrocie do Polski ks. dr Józef Rapacz podjął obowiązki asystenta, a od 1997 r. adiunkta na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Wykładał kilka działów prawa kanonicznego na studiach magisterskich oraz licencjackich w ramach Instytutu Prawa Kanonicznego, którego był wicedyrektorem od czasu erygowania w 1999 r. Prowadził seminarium magisterskie, opublikował kilkanaście artykułów naukowych i wygłosił kilka referatów na sympozjach i konferencjach kanonistycznych. Był członkiem stowarzyszenia międzynarodowego Consociatio Internationalis pro Studio Iuris Canonici Promovendo i uczestnikiem kongresów międzynarodowych

Oprócz zajęć akademickich arcybiskup krakowski powierzał mu zadania, do których pełnienia wymaga się specjalistycznego wykształcenia kanonistycznego. Śp. ks. Józef Rapacz od 1996 r. był obrońcą węzła w Sądzie Metropolitalnym w Krakowie. Pełnił również funkcje cenzora kościelnego i egzaminatora księży przed uzyskaniem upoważnienia do spowiadania. Był promotorem sprawiedliwości w procesie beatyfikacyjnym służebnicy Bożej Rozalii Celak. W roku 1999 Ojciec Święty Jan Paweł II mianował go ekspertem II Specjalnego Zebrania Synodu Biskupów Europy. W 1998 r. został uhonorowany godnością kanonika.

Ksiądz Józef zajęcia akademickie łączył z gorliwym sprawowaniem posługi kapłańskiej. Służył pomocą duszpasterską zwłaszcza w parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Krakowie-Krowodrzy, gdzie mieszkał w latach 1993-2005. Głosił rekolekcje w parafiach w Polsce i za granicą. Od lat wyjeżdżał na górskie obozy wakacyjne z włoską młodzieżą z regionu Reggio Emilia.

Niespodziewana śmierć i pogrzeb Księdza Józefa Rapacza pokazały, w jak wielu sercach zapisał się jako życzliwy i powszechnie lubiany kapłan. Uroczystości pogrzebowe w kościele pw. św. Jadwigi Królowej w Krakowie-Krowodrzy oraz w rodzinnej parafii pw. św. Stanisława BM w Rabie Wyżnej, gdzie został pochowany na cmentarzu parafialnym, zgromadziły bardzo wielu wiernych – kardynałów i biskupów, kapłanów, sióstr zakonnych i świeckich.

Boże, który obdarzyłeś godnością kapłańską Twego sługę Józefa i dałeś mu udział w kapłaństwie Chrystusa, spraw, prosimy, aby na wieki został włączony do społeczności świętych. Amen.

ks. Piotr Majer
Instytut Prawa Kanonicznego



Rektor i Senat Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
z żalem zawiadamiają, że 6 lutego 2010 roku
w wieku 54 lat i w 28 roku kapłaństwa zmarł

śp. ks. kanonik dr Józef Rapacz

wicedyrektor Instytutu Prawa Kanonicznego
adiunkt na Wydziale Teologicznym

*Pan światłem i zbawieniem moim: kogóż mam się lękać?
Wierzę, iż będę oglądał dobra Pańskie w ziemi żyjących.
Psalm 27*

X Dni Tischnerowskie

KRAKÓW 21-24 KWIECIEŃ 2010

Pod patronatem Metropolity Krakowskiego Jego Eminencji Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza

PROGRAM

ŚRODA, 21 IV

- 17.00 KOLEGIATA ŚW. ANNY, UL. ŚW. ANNY 11
Msza Święta w intencji śp. księdza profesora Józefa Tischnera
- 18.30 SCENA IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO PWST, UL. STRASZEWSKIEGO 22
Spotkanie z laureatami Nagrody Znak i Hestii imienia księdza Józefa Tischnera – w programie m.in.: filmowe prezentacje laureatów, wręczenie nagród i stypendium Instytutu Nauk o Człowieku w Wiedniu oraz dyskusja z udziałem nagrodzonych, prowadzenie: ks. Adam Boniecki i Henryk Woźniakowski
- CZWARTEK, 22 IV
- 10.00 AULA COLLEGIUM NOVUM UJ, UL. GOŁĘBIA 24
Międzynarodowa konferencja naukowa *Świat i wiara w godzinie przełomu*
Część I: *Polski krajobraz duchowy*,
prowadzenie: ks. dr Jarosław Jagiello, UPJPII
- 10.00-10.35 *Sytuacja chrześcijaństwa w Polsce dzisiaj i w przyszłości*,
o. Paweł Kozacki OP
- 10.40-11.10 *Chrześcijaństwo przyszłości wobec odziedziczonej polskiej tradycji wiary*,
ks. prof. Grzegorz Rys, UPJPII
- 11.15-11.45 *Duchowość ponowoczesna. Alternatywne style duchowe w Polsce*,
prof. Anna Sobolewska, PAN
- Przerwa
- 12.05-12.35 *Inspiracje religijne w świecie ponowoczesnym*,
prof. Tadeusz Gadacz, UP
- 12.40-13.10 *Przemiany religijności polskiej w warunkach sekularyzacji*,
ks. prof. Janusz Mariański, KUL
- 13.15-15.00 Dyskusja – prowadzenie: prof. Tadeusz Gadacz
- 18.00 SCENA IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO PWST, UL. STRASZEWSKIEGO 22
Czytamy Tischnera: *Wiara w godzinie przełomu* – głośna lektura eseju ks. Józefa Tischnera w wykonaniu Jacka Romanowskiego i studentów PWST

PIĄTEK, 23 IV

- 10.00 AULA COLLEGIUM NOVUM UJ, UL. GOŁĘBIA 24
Międzynarodowa konferencja naukowa *Świat i wiara w godzinie przełomu*
Część II: *Drogi i bezdroża sekularyzacji*,
prowadzenie: prof. Aleksander Bobko, URZ
- 10.00-10.35 *Epoka świecka. Diagnoza*,
prof. Charles Taylor, Uniwersytet McGill, Kanada
- 10.40-11.10 *Postęp, rozwój, konserwatyzm...*
s. prof. Barbara Chyrowicz, KUL
- Przerwa

- 11.30-12.00 *Sekularyzacja z perspektywy Kościoła*,
ks. prof. Henryk Witczyk, KUL, Papieska Komisja Biblijna
- 12.05-12.35 *Filozofia postekularna a religia*,
prof. Agata Bielik-Robson, PAN
- 12.40-14.00 Dyskusja – prowadzenie prof. Aleksander Bobko

- 17.00 AULA AUDITORIUM MAXIMUM UJ, UL. KRUPNICZA 33
Colloquia Tischneriana: Solidarność pielgrzymów – chrześcijaństwo na dziedzińcu pogan – wykład
ks. prof. Tomáša Halíka (tłumaczenie symultaniczne)

- 18.30 AULA AUDITORIUM MAXIMUM UJ, UL. KRUPNICZA 33
Jaskinia filozofów – dyskusja z udziałem
ks. prof. Tomáša Halíka i prof. Charlesa Taylora,
prowadzenie: Elżbieta Kot, Wojciech Bonowicz, Łukasz Tischner

SOBOTA, 24 IV

- 11.00 WYŻSZA SZKOŁA EUROPEJSKA IM. KS. JÓZEFA TISCHNERA,
UL. WESTERPLATTE 11
Spotkania Filozoficzne Młodych – w programie m.in.
prezentacja spektaklu *Na ścieżkach Józka Szkolnego* w wykonaniu uczniów Gimnazjum w Trzemesznie oraz warsztaty filozoficzne dla młodzieży z udziałem o. prof. Jana Andrzeja Kłoczowskiego OP i prof. Karola Tarnowskiego, prowadzenie: dr Michał Bardel
- 17.00 AULA AUDITORIUM MAXIMUM UJ, UL. KRUPNICZA 33
Poezi Tischnera – multimedialny spektakl z udziałem:
Ewy Kałm, Moniki Rasiewicz, Doroty Segdy, Grzegorza Mielczarka,
Jacka Romanowskiego, Jerzego Treli i Grzegorza Turnaia,
reżyseria Ewa Kutryś, współpraca Wojciech Bonowicz
wstęp za zaproszeniami – do odbioru w Księgarni Znak,
ul. Sławkowska 1 lub w PWST ul. Straszewskiego 22

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

PONIEDZIAŁEK, 19 IV

- 12.00 AULA V LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W KRAKOWIE,
UL. STUDENCKA 12
Lekcja czytania z Wojciechem Bonowiczem:
esej ks. Józefa Tischnera *Chochoł sarmackiej melancholii*
– akcja społeczna dla licealistów organizowana przez
Fundację „Tygodnika Powszechnego” (udział po wcześniejszym
zgłoszeniu na adres lekcjczytania@tygodnik.com.pl)
- 21 – 25 IV FOYER PWST, UL. STRASZEWSKIEGO 22
Wystawa archiwalnych plakatów Dni Tischnerowskich

ORGANIZATORZY

www.tischner.pl



UNIWERSYTET PAPIESKI
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI



SPOŁECZNY INSTYTUT
WYDAWNICZY ZNAK



INSTYTUT MYŚLI
JÓZEFA TISCHNERA



PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA TEATRALNA



FUNDACJA IM. ŚWIĘTEJ
KRÓLOWEJ JĄDWIGI

WSPÓŁORGANIZATORZY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



PROJEKT ZREALIZOWANO
PRZY UDZIALE FINANSOWYM
GOSY MIĘDZYNARODOWY



PROJEKT ZREALIZOWANO PRZY
WSPÓLPRACY FINANSOWEJ
WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO

PARTNERZY



PATRONAT MIEJSCOWY



Bank BPH



X Dni Tischnerowskie

KRAKÓW 21-24 KWIETNIA 2010

Pod patronatem Metropolity Krakowskiego Jego Eminencji Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza



Fot. Wojciech Drużczak / Agencja Gazeta

www.tischner.pl

ORGANIZATORZY

NAGRODA ZNAKU I HESTII
IMIENIA KSIĘDZA
JÓZEFA TISCHNERA



UNIwersytet PAPIESKI
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI



SPOŁECZNY INSTYTUT
WYDAWNICZY ZNAK



INSTYTUT MYŚLI
JÓZEFA TISCHNERA



PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA TEATRALNA



FUNDACJA IM. ŚWIĘTEJ
KRÓLOWEJ JADWIGI

WSPÓLORGANIZATORZY



ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW
MINISTERSTWA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO



PROJEKT ZREALIZOWANO
PRZY WSPARCIU FINANSOWYM
GMIŃNY MIĘSKIEJ KRAKÓW



PROJEKT ZREALIZOWANO PRZY
WSPARCIU FINANSOWYM
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

PARTNERZY



FUNDACJA
TYCZONIK
POWSZECHNY



Stowarzyszenie
„Droga Tischnera”

PATRONAT MEDIALNY



gazeta



Press



PRZE
KROJ



radio
KRAKÓW



telewizja M

SPONSOR



Bank BPH